Rok XXXV. Olsztyn, na środę 30. marca 1921 r. Nr. 72.

Gazeta Olsztyńska

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.

„Gazeta Olsztyńska" z dodatkami „Gość Niedzielny" i „Gospodarz" wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Przedpłata wynosi kwartalnie 9 marek.
Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fenigów za miejsce rządka sześciłamowego. — Przy dochodzeniu sądowem należytości wszelkie rabaty upadają.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie młody, stary.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drukiem i nakładem: Joanny Pieniężnej.
Redakcja i Administracja w Olsztynie, Mühlenstrasse 2.
Telefon nr. 531.
Listy do redakcji należy adresować: „GAZETA OLSZTYŃSKA" — ALLENSTEIN, OPR
Redaktor: Ludwik Łydko.

Telegramy.

Stan oblężenia na Górnym Sląsku.

Bytom, 28. III. W ostatnich dniach komisja międzysojusznicza zarządziła obostrzony stan oblężenia także w pow. Pszczyńskim i Rybnickim. Zaznaczyć należy, że nie ogłoszono dotąd stanu oblężenia w okręgach zachodnich rolniczych Górnego Sląska, gdzie panuje terror większości ludności niemieckiej nad polską.

Bytom. Stan oblężenia rozszerzony został na powiaty Królewska Huta i Rybnik. Władza przeszła w ręce władzy wojskowej.

W powiatach Bytom miasto, Bytom wieś, Królewska Huta, Katowice miasto i Katowice wieś władzę sprawuje francuski generał brygady Lecomte z siedzibą w Bytomiu, a w powiecie pszczyńskim i rybnickim pułkownik włoski Marini z siedzibą w Rybniku.

Samoobrona ludności górnośląskiej.

Bytom, 27. III. Z powodu nieustannych gwałtów ze strony bojówek ludność polska powiatów Rybnickiego, Pszczyńskiego, Katowickiego, Strzeleckiego rozbroiła we wszystkich miejscowościach tych okręgów organizacje policji niemieckiej, zaprowadzając wszędzie polską Straż Obywatelską.

Bytom. Ludność polska z prawdziwą ulgą przyjęła ogłoszenie stanu oblężenia w niektórych powiatach Górnego Sląska. Skutek stanu oblężenia jest już widoczny. Teren objęty stanem oblężenia opuszczają masowo ci emigranci, którzy byli dotychczas głównymi inicjatorami rozruchów.

Pod nazwą emigrantów mieszkały w barakach oddziały bojówek, które terroryzowały ludność polską. Emigranci ci zaczynają już opuszczać baraki i udają się do Niemiec, część ich jednak ukrywa się w mieszkaniach prywatnych. Będzie więc zadaniem władz wojskowych usunąć ich z terenu plebiscytowego.

W sprawie podziału Górnego Sląska.

Bytom, 27. III. Polski Komisarz Plebiscytowy, poseł Korfanty, otrzywał od Komisji Międzysojuszniczej na Górnym Sląsku wezwanie do przedłożenia swych propozycji w sprawie rozgraniczenia Górnego Śląska stosownie do wyniku plebiscytu. Analogiczne wezwanie otrzymał prawdopodobnie również niemiecki komisarz plebiscytowy, Urbanek.

Warszawa. W kołach sejmowych poruszana jest myśl wysłania do Rady Najwyższej delegacji sejmowej celem przedstawienia czynnikom decydującym położenia społeczeństwa polskiego na Górnym Śląsku i potrzeby przyłączenia Górnego Śląska oo Polski.

Opole. Z powodu wiadomości o wyniku plebiscytu na obszarze przemysłowym Górnego Śląska, panuje wśród ludności tutejszej przygnębienie. Do Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego w Opolu zgłaszają się Niemcy z zapytaniem, czy nie możnaby jeszcze naprawić wyników głosowania.

Przyjazd Milleranda do Warszawy.

Warszawa. Według wiadomości „Narodu" z Paryża francuskie ministerstwo spraw zagranicznych opracowuje projekt wizyty Milleranda do Warszawy.

Demobilizacja armji rumuńskiej.

Wiedeń. Z Bukaresztu donoszą, że wydano tam rozkaz o demobilizacji armji rumuńskiej, wobec tego że minęła już obawa przed atakiem bolszewickim.

Konstytucja polska.

Wśród wielkich wypadków dziejowych, wypadków posiadających doniosłą wartość zewnętrzną dla Polski, uchwalenie wiekopomnej konstytucji w dniu 17. marca b. r. nie wywołało takiego wrażenia i nastroju, jaki wywrzeć było powinno. Uchwalenie konstytucji nastąpiło w dniu, kiedy oczy narodu polskiego zwrócone były na Górny Śląsk, kiedy cały naród polski z zapartym oddechem oczekiwał wyniku głosowania na Górnym Śląsku.

Górny Śląsk ocalał dla Polski.

Chwila wzruszenia minęła.

Dziś dopiero uwydatnia się cała doniosłość dnia 17. marca, w którym polska zdobyła nareszcie mocne podstawy państwowe i prawa należne każdemu wielkiemu i kulturalnemu narodowi.

Polska posiada więc własną konstytucję, te prawa kardynalne i zasadnicze, na których opierać się będzie cała odbudowa i egzystencja państwa polskiego.

Przypomina się nam pamiętny rok 1791, kiedy w chwilach upadku, naród polski zdobył się, — pierwszy wśród wszystkich narodów — na uchwalenie wiekopomnej konstytucji 3. maja. Dziś nie w upadku, ale rwąca się do życia i czynu Polska, uchwala konstytucję, a tem samem wchodzi do rodziny międzynarodowej jako państwo praworządne, samodzielne i oparte o rodzime zasady i przepisy rządów.

Pamiętna konstytucja 3 maja nie zdołała niestety, jak to było usilnem pragnieniem jej twórców, utrwalić i wzmocnić fundumenta państwa polskiego po pierwszym rozbiorze. Winne temu wrogie zamiary sąsiednich państw, które nie wahały się przeszkodzić dobrym zamiarom narodu polskiego, a przez dalsze dwa rozbiory uniemożliwić Polsce państwowy i niepodległy żywot.

Dziś jednak zmieniło się położenie. Runęły trony zaborcze, Polska odzyskała państwowość i niepodległość i w chwili dziejowej, w przededniu pokoju z Rosją i zwycięstwa na Górnym Śląsku, stworzyła konstytucję, otwierającą narodowi polskiemu nowe drogi wolności, znaczenia i dobrobytu.

Państwo, to zorganizowany naród, a fundamentem tej organizacji jest — konstytucja.

Pamiętne te słowa wyrzekł w Sejmie polskim marszałek sejmowy po odczytaniu ustaw konstytucyjnych.

Tak więc Rzeczpospolita Polska, wchodzi na drogę prawnego rozwoju. Sejm państwa polskiego dał dowód swej dojrzałości narodowej, posłowie polscy wykazali, że w narodzie polskim zwyciężyła ochota do ładu i porządku.

Przyszła odbudowa Polski odbywać się już będzie pod hasłem, — że państwo — to pewność życia, wolności i mienia, to praworządność i sprawiedliwość.

Obywatele polscy zostali obywatelami państwa opartego na silnej konstytucji. I na tej podstawie powinien działać dalej naród polski, pamiętając, że wytężonej pracy nietylko mu potrzeba, ale jest to jego najświętszym obowiązkiem.

W przyszłości niechaj znikną różnice przekonań i poglądów. Pamiętać trzeba, że jednoczy wszystkich to wielkie dzieło konstytucyjne, zrodzone wśród ciężkich czasów, ale opromienione wielką miłością do swego kraju.

Lud polski z Warmji, Mazur i Powiśla, dzieli również radość całego narodu polskiego z utworzenia tego wiekopomnego dzieła, które potomność godniej jeszcze ocenić potrafi. Tak jak konstytucja polska zapewnia obywatelom polskim wszelką swobodę, wolność i opiekę rządu, tak też byłoby naszem gorącem życzeniem, aby konstytucja niemiecka zapewnić nam mogła tutaj szerokie równouprawnienie, możność pielęgnowania języka i ideałów ojczystych, oraz swobodę polityczną w możliwych granicach.

Wtedy spokojnie i z prawdziwą radością spoglądać będziemy na owoce, jakie w przyszłości państwa polskiego wydać musi uchwalona obecnie konstytucja. L. Ł.

Przegląd polityczny.

Polska.

Prezydent Witos do Korfantego.

Warszawa. Prezydent ministrów Witos wysłał do polskiego komisarza plebiscytowego p. Wojciecha Korfantego następującą depeszę:

Dziś, gdy jasno już roztacza się obraz wyniku głosowania na Górnym Śląsku pragnę przesłać za pańskiem pośrednictwem wyrazy najgorętszej podzięki dla ludu polskiego tej dzielnicy. Jak skarby przyrody w głębi ziemi górnośląskiej, tak serca Polaków górnośląskich przechowały uczucia, które przed wiekami zaczerpnęły ze wspólnego nam wszystkim źródła. I gdy przyszła chwila plebiscytu serca te zabiły jak dzwony a odpowiedziały im również głośnem biciem serca w całej Polsce. Rozumieliśmy, że to mówi polska nieśmiertelna dusza ludu polskiego, którego nic skruszyć nie zdołało, który raz jeszcze dowiódł, jak niezłomnem jest jego przywiązanie do ojczyzny. Po bliskiem roztrzygnięciu sprawy przez Radę głównych mocarstw na podstawie traktatu wersalskiego Polacy górnośląscy połączą się z nami jako nasi najbliżsi współobywatele witani z najwyższą radością przez całą Rzeczpospolitę. Do tej chwili zachowajcie ten spokój, powagę i zimną krew, jakiej podziwu godne dowody złożyliście w całej walce plebiscytowej.

Nowe granice między Polską a Niemcami.

Paryż. Dzienniki paryskie wyrażają zapatrywanie, że komisja plebiscytowa na G. Sląsku będzie musiała zaproponować ze względu na wynik plebiscytu nowe granice między Polską i Niemcami. Stoi się przed zadaniem nadzwyczaj trudnem.

Łotwa a Polska.

Ryga. Pod wpływem wiadomości o uchwaleniu konstytucji przez Sejm polski i o zawarciu traktatu pokojowego w Rydze, a wreszcie zapowiedzi pomyślnego wyniku plebiscytu górnośląskiego, łotewska opinja publiczna ujawnia coraz żywsze zainteresowanie się Polską i okazuje coraz więcej sympatji dla sprawy wzajemnego zbliżenia.

Kupcy angielscy do Naczelnika Państwa.

Warszawa. Stowarzyszenie kupców angielskich w Polsce wysłało na ręce Naczelnika Państwa, Piłsudskiego, powinszowanie z powodu zawarcia pokoju w Rydze:

Polska klasa robotnicza o Górnym Śląsku.

Warszawa. W ostatnich dniach polska partja socjalistyczna zorganizowała manifestację z powodu wyniku plebiscytu. Na wiecu, odbytym na Placu Teatralnym, uchwalono rezolucję, wyrażającą podziw i cześć dla proletarjatu górnośląskiego i żądającą w imię wyzwolenia klasy robotniczej jak najrychlejszego przyłączenia Sląska do Polski.

Ziemia dla żołnierzy.

Warszawa. Prezydent gabinetu Witos odbył naradę z Ministrem Spraw Wojskowych. Rolnictwa i prezesem Głównego Urzędu Ziemskiego w sprawie przyśpieszenia nadania ziemi żołnierzom. Osadnictwo rozpocznie się w dniach najbliższych.

Niemcy.

Zwątpienie prasy niemieckiej.

Berlin. Prasa niemiecka, podając obliczenie wyników plebiscytu, przestaje głosić zwycięstwo niemieckie, natomiast zamieszcza liczne komentarze, dotyczące rzekomych faktów teroru, popełnionych przez Polaków na terenie plebiscytowym, oraz stronniczość na korzyść Polaków, ujawnioną przez generała Le Ronda.

Pomimo znacznej większości głosów, otrzymanych przez Polaków w okręgach południowo-wschodnich prasa niemiecka jednogłośnie żąda, by nie dopuszczono do podziału Górnego Śląska.

„Freiheit" o plebiscycie.

»Freiheit«, organ niezeleżnych socjalistów, jedyna z gazet niemieckich, która uczciwie osądza rezultaty plebiscytu, podaje w wczorajszym numerze porannym, w artykule »Die Abstimmung in Oberschlesien« następującą ocenę sytuacji:

»Niema sensu oddawać się złudzeniu. Głosowanie w ważnych częściach Górnego Slaska wypadło za Polską a przeciw Niemcom. Górny Śląsk jako całość ma większość niemiecką, jednak w obwodzie przemysłowym większość opowiedziała się przeciw Niemcom".

Przechodząc dalej do powodów tak niekorzystnego dla Niemiec rezultatu, „Freiheit" opisuje rządy Hoersinga i zaznacza, iż na tym terenie zaniedbano jak i gdzieindziej socjalizacji i dlatego ogół robotniczy i włościański stanął po stronie Polski. Freiheit przychodzi do konkluzji, iż rozstrzygnąć losy Górnego Śląska może tylko kompromisowe załatwienie (Ausgleich) pomiędzy Polską a Niemcami.

Rozruchy w Niemczech.

Berlin. Prasa berlinska donosi, że niepokoje w Niemczech środkowych trwają dalej. „Vorwärts" zauważa, że wybuch rozruchów nastąpił wskutek podjudzenia rządu sowjeckiego, który w ten sposób uzyskać chce nowy argument dla walącego się w gruzy gmachu sowjetów rosyjskich.

Berlin. Miasto Eisleben zostało pociężkich walkach ulicznych i po znacznych stratach komunistów prawie zupełnie zajęte przez policję, liczącą 800 ludzi.

Rozszerzenie okupacji w Nadrenji.

Paryż. Koła francuskie i angielskie w Koblencji są przekonane, iż należy oczekiwać zarządzenia dalszych środków przymusowych wobec Niemiec z powodu oporu ich wypłacenia miljarda marek w złocie. Z tego powodu oczekiwać należy ostatecznego obsadzenia obszaru Ruhr i Essen.

Rosja.

Kronsztat znowu w rękach powstańców.

Jak donosi »Orient« z Rygi, powstańcy kronsztatcy zdobyli z powrotem Kronsztat i ostrzeliwują ponownie pozycje bolszewickie pod Petersburgiem. — Bolszewicy gospodarzyli w Kronsztacie zaledwie pare godzin.

Francja.

Ren granicą strategiczną Francji.

Karlsruhe. Francuscy inżynierzy odbudowują według wymagań nowoczesnych forty twierdzy luksemburskiej. Francja zamyśla zawrzeć z Luksemburgiem konwencję wojskową. Barthou miał oświadczyć w wydziale wojskowym Izby deputowanych, że odtąd Francja nie przestanie uważać Renu za swą stałą granicę strategiczną.

O sojusz francusko-amerykański.

Berlin. Viviani wyjechał już do Stanów Zjednoczonych. Misja jego ma polegać na tem, że nietylko przewiezie Hardingowi pozdrowienia Francji, ale zarazem zaproponuje im sojusz francusko-amerykański.

Sojusz ten miałby na celu z jednej strony ubezpieczenie Francji przed napadem Niemiec, z drugiej zaś umacniałby stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec Japonji.

Górny Śląsk.

Większość Polska w 10 powiatach.

Opole. Jak się dotychczas udało stwierdzić, statystyka głosowania plebiscytowego z okręgów Rybnickiego, Pszczyńskiego, Katowickiego, Królewskiej Huty, Zabrskiego, Gliwickiego, Bytomskiego, Tarnogórskiego, Strzeleckiego i Lublinieckiego jest następująca:

Za Polską oświadczyło się 401,029 głosów czyli 52 proc.

Za Niemcami zaś 376,771, czyli 48 proc.

Zaznaczyć również należy, że za przyłączeniem do Polski oświadczyło się 520 gmin czyli 80 proc. za Niemcami zaś 135, czyli 20 proc.

Jeśli się do tych powiatów doda jeszcze części Raciborskiego i Kozielskiego z tej strony Odry oraz skrawki Opolskiego i Oleskiego przewaga pozostaje po stronie Polski przy 420,000 głosów polskich przeciw 400.000 głosów niemieckich.

Poseł Korfanty o zwycięstwie.

Bytom. Polski Komisarz Plebiscytowy, p. Korfanty, wydał z powodu zwycięstwa plebiscytowego do ludności polskiej następującą odezwę:

Rodacy! W palmową niedzielę lud polski na Górnym Śląsku odniósł walne zwycięstwo. Mimo t.... niemieckiego, mimo nadużywania aparatu administracyjnego, będącego w rękach niemieckich, mimo zalewu niemieckich emigrantów, którzy w liczbie 200 000 przybyli na Górny Śląsk, mimo setek miljonów marek niemieckich, poświęconych na zakupywanie głosów, powiaty wschodnie Górnego Śląska, przedewszystkiem obwody przemysłowe powiatów położonych na południu, wschodzie i północy, oświadczyły się za Polską.

Dzięki Wam, Kochani Rodacy za wytrwałość, za Wasze męstwo i ofiarność. Walka, którą już tyle lat staczamy o naszą wolność i nasze wyzwolenie, nie dobiegła jednak jeszcze końca. Teraz wstępujemy w fazę walki dyplomatycznej i przetargów międzynarodowych o przyszłość Górnego Śląska. Zadaniem naszem musi być teraz i nadal święta zgoda i braterska jedność, oraz natężenie wszystkich sił, by jak najdalej na zachód sięgały nasze granice na zachodzie. I dlatego jak dotąd powinni wszyscy bez względu na różnice partyjne i społeczne stanąć w jednym zwartym szeregu wobec wspólnego wroga. Dalej więc znowu do szeregu. W zgodzie i jedności walczyć będziemy o korzystne wytknięcie naszych granic. Święta zgoda ułatwi dyplomacji ukoronowanie dzieła ludu polskiego.

Plebiscyt górnośląski w traktacie wersalskim.

Dla dokładnej oceny zwycięstwa polskiego w dniu 20. marca, jakiem było zdobycie olbrzymiej większości gmin, podajemy poniżej po polsku, francusku i angielsku te ustępy traktatu, które odnoszą się do zagadnienia, jakie czynniki mają decydować o kreśleniu linji granicznej.

Artykuł 88. — W części Górnego Śląska, objętej granicami poniżej określonemi, mieszkańcy będą powołani do stwierdzenia w drodze głosowania, czy pragną być przyłączeni do Niemiec, czy do Polski.

Niemcy oświadczają już teraz, że zrzekają się na rzecz Polski wszelkich praw i roszczeń do części Śląska, położonego poza granicą, która będzie wykreśloną, w następstwie plebiscytu, przez Główne Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone. . .

Anneks § 4. — Wynik głosowania będzie oznaczony gminami, wedle większości głosów w każdej gminie fr.: par commune, d'après la majorité des votes dans chaque commune, ang.: by communes, according to the majority of votes in each commune). . .

Anneks § 5. — Po zamknięciu głosowania liczba głosów w każdej gminie (fr.: dans chaque commune, ang.: in cach commune) będzie przez Komisję podana do wiadomości Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych, wraz ze szczegółowem sprawozdaniem o przeprowadzeniu głosowania i z wnioskiem w sprawie granicy, którą należałoby przyjąć jako granicę Niemiec na Górnym Śląsku (fr.: frontière de l'Allemagne en Haute Silésie, ang.: the frontier of Germany in Upper Silesia), z uwzględnieniem woli, wyrażonej przez mieszkańców, oraz geograficznego i gospodarczego położenia miejscowości.

Niezależni socjaliści stwierdzają zwycięstwo polskie.

Berlin. Berlińska «Freiheit», omawiając wyniki głosowania na Górnym Śląsku, pisze: «Niema żadnego celu oddawać się złudzeniom. Głosowanie w najważniejszych okręgach Górnego Śląska rozstrzygnęło za Polską a przeciw Niemcom. Górny Śląsk jako całość dał większość niemiecką, w rewirze przemysłowym jednak większość ludności głosowała przeciw Niemcom.»

401 905 za Polską 375 771 za Niemcami.

Warszawa. (EE.) Radio. Według wiadomości prasy warszawskiej w okręgach przemysłowych, położonych najbliżej Odry, głosowało za Polską 401 905 za Niemcami 375 771; Gmin za Polską oświadczyło się 520, za Niemcami 139, czyli zaledwie 20 % za Niemcami.

Komisja koalicyjna stwierdza zwycięstwo polskie.

Warszawa. (EE.) Radio. Międzysojusznicza komisja plebiscytowa uważa, że wynik plebiscytu stanowi bezsprzecznie zwycięstwo z wyjątkiem niektórych powiatów nadodrzańskich.

Paryż. (EE.) Radio. Journal donosi. że gen. Le Rond prześle urzędowe sprawozdanie plebiscytowe Radzie Najwyższej we czwartek.

Za fałszywe wiadomości.

Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa w Opolu zawiesiła za rozpowszechnianie fałszywych wiadomości o wynikach plebiscytu następujące pisma niemieckie, wychodzące na obszarze Górnego Śląska:

«Ostdeutsche Morgen-Post» w Bytomiu na 10 dni, «Oberschlesischer Wanderer» w Gliwicach na 15 dni, «Oppeln Zeitung» na 15 dni, «Anzeiger» w Raciborzu na 15 dni. Wiadomości tych pism nietylko zabarwiały wyniki plebiscytu w sposób tendencyjny, przedstawiający jego znaczenie i skutki ale wprost podawały nieprawdziwe cyfry.

Poseł Korfanty w Paryżu.

Bytom, 28. 3. (Tel. pryw.) Poseł Korfanty bawił krótki czas w Warszawie. Dnia 25. b. m. wyjechał Korfanty do Paryża, aby uczestniczyć w obradach nad ustaleniem polsko-niemieckiej granicy.

Hr. Oppersdorf w Cieszynie.

Cieszyn. Przybył tutaj znany magnat niemiecki hr. Oppersdorf i zamieszkał w polskiej części Cieszyna, jak sądzić należy na czas dłuższy. Hr. Oppersdorf, posiadający olbrzymie majątki na Górnym Śląsku, wydał niedawno broszurę wyjaśniającą ludności obszaru plebiscytowego konieczność głosowania za Polską.

Dyngus i śmigus.

Zwyczaj oblewanego poniedziałku znany był w Polsce od niepamiętnych czasów pod ogólną nazwą dynga, dyngusa, dynguska, szmirgusta, smagusta, wreszcie śmigusa. Najprawdopodobniej początek tego sięga jeszcze czasów przedchrześciańskich, a stał on może wówczas w związku z ogólnie czczonem świętem wiosny. Że był to zwyczaj pogański, świadczy ta ostra walka, jaką staczali z nim, podobnie jak z wielu innymi ludowymi zwyczajami, księża polscy średniowiecznych czasów. Walka ta na dobre wrzała w wieku 15; są o tem wzmianki w kazaniach tamtoczesnych, w których księża grozili, że będą »ekskomunikować i nie chować na cmentarzu tych, którzy w święta Wielkiej Nocy są rozwięźli w zabawach wedle zwyczaju pogańskiego w »dyngusach«. Tę ostrą opozycyę przeciwko dyngusowi ze strony Kościoła katolickiego łatwo zrozumiemy, zważywszy, że nie był to ten niewinny, dzisiejszy śmigus, ograniczający się na wzajemnem wylaniu na siebie kilkunastu kropel wody, tylko, że przy tej sposobności musiały się wtedy dziać zbytki jak najrozwiąźlejsze. W rozochoceniu wrzucali jedni drugich do rzeki, przyczem — jak wskazują ówczesne świadectwa — niejeden człowiek tonął...

Zwyczaj oblewanego poniedziałku rozpowszechniony jest we wszystkich stronach Polski. Dawniej był on o wiele pospolitszy, bo nawet szlachta brała w nim czynny udział. Jeden poważnego wieku szlachcic Tęczycki — opowiada kronika — przechowywał na ten cel starannie sikawkę cynową. Czasami wynikały stąd nawet nieporozumienia i obrazy, w rozochoceniu przekraczano miarę w zabawie.

W niektórych okolicach dyngusowaniem nazywają także zwyczaj chodzenia wyrostków w ciągu całego świątecznego tygodnia z »kogutkiem«, nieraz artystycznie zrobionym, od chaty do chaty, przyczem śpiewają oni okolicznościowe piosenki, otrzymując od gospodyń w zamian za to odpowiednie datki. Śpiewane wówczas pieśni są nierzadko bardzo ładne, jak np. następujący urywek:

Z tamty strony dwora, wylęgły się zioła,
Wystumpiła pani z niebieskiego dwora.
Wzina go (Jezusa) na rąckę, posła z nim na łąckę,
Urwała prześliczny kwiatek i dała mu w rąckę,
A mój Jezus drogi, bez niebieskie progi,
Szed z góry Kalwaryi, oblewał krwią drogi
Jezusek maluśki, prosi o pieluszki;
My pieluszki nosiemy, o dyngusik prosiemy.

W tej samej porze obchodzą wieś całą również i dziewczęta, odświętnie a czysto ubrane, obnosząc choinkę ubraną we wstążki różno kolorowe. Przy tem śpiewają:

Przyśliwa tu z gajkiem,
Siedzi kurka z jajkiem;
A jak kurka jajko zniesie,
Gospodyni nam wyniesie.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Olsztyn, dnia 29. marca 1921.

— (S.) „Gwałty polskie". Niemiecka prasa rozpisuje się o rzekomych »gwałtach« i »terrorze« polskim na Górnym Śląsku. Podkreśla się ustawicznie »olbrzymią przewagą« niemiecką na Górnym Śląsku, a teraz owe masy niemieckie pozwolą się rzekomo »gwałcić« i »terroryzować« przez »mniejszość«. Jak tu jedno z drugim pogodzić? Również wydaje nam się dziwnem, że przed kilku tygodniami były na Śląsku tylko gwałty i rozboje, przed plebiscytem panował tam podług prasy niemieckiej spokój jak w raju, a teraz po plebiscycie znowu mordy, rozboje i gwałty. Wygląda to wszystko na polityczny — »Schiebung«... Jeżeli chcecie oczy mydlić czytelnikom i światu, to czyńcie to przecież zgrabniej i nie przyoierajcie pozy obrażanej niewinności, z którą wam doprawdy nie do twarzy.

— Popis Generała. General von Seekt, szef armji niemieckiej, wygłosił niedawno odczyt w Królewcu. Wyraził on swe zadowolenie, że Prusy Wschodnie pozostały dobrze uzbrojone. A w jakim celu potrzeba, aby Prusy Wschodnie były dobrze uzbrojone? Na to odpowiada v. Seekt: „Musimy położenie Prus Wschodnich rozpatrywać w związku z Górnym Śląskiem. Wszelkie pogwałcenie obszaru niemieckiego przez Polaków będzie dla Niemiec powodem do wojny i Prusy Wschodnie mogą być pewne, że Rzesza przyjdzie im z pomocą, w każdym wypadku.

— **W pociągach przejściowych** (D-Zug) nie wolno pakunków umieszczać w gankach, na co konduktorzy szczególnie baczyć będą.

* k. **Rozwiązanie Wydziału demobilizacyjnego** (Denobilmachungsausschuss) na miasto Olsztyn nastąpi dnia 31. marca br. Wszelkie rozporządzenia tego Wydziału z dniem tym tracą moc obowiązującą.

* k. **Cena nafty** ustanowioną została w powiecie Olsztyńskim na czas od 16. marca do 30. kwietnia br. następująco: 5,80 mk. przy odbiorze z wozu naftowego i 6,50 mk. dla handlarzy detalicznych za litr.

* k. **Olsztyn.** Samobójstwo przez zatrucie popełniła tu niejakaś Elli Wrzyk, lat 23, w mieszkaniu swem przy ul. Klebarskiej 13. Urodzona w Wydminach pow. Reszelski pracowała tu w biurze Urzędu opiekuńczego. Gdy ją z posady zwolniono była bez pracy. W środę wieczorem wróciła do swego mieszkania przy ul. Klebarskiej 13, gdzie zamieszkiwała pokój meblowany. W nieobecności gospodyni otworzyła główny kurek gazowy w korytarzu, usiadła na krześle obok piecyka gazowego w kuchni i zdjąwszy wąż gumowy z rury otworzyła drugi kurek gazowy. Przedtem jeszcze zapchała parownik kuchenny. W czwartek rano policja kryminalna włamawszy drzwi znalazła ją nieżywą. Zawołany natychmiast lekarz dr. Struwe wszczął środki ożywiające, ponieważ ukazały się drobne znaki życia. Po dwugodzinnych usiłowaniach zarządził Dr. Struwe odwiezienie do szpitala, towarzysząc osobiście transportowi. W drodze jednakże stwierdził śmierć. Powodem samobójstwa jest nieszczęśliwa miłość. Kochanek, z którym półtora roku miała stosunek i który ją też wspierał w ostatnim czasie, odwrócił się od niej i zaręczył z inną dziewczyną. Już przed 2 tygodniami Elli Wrzyk zamierzała sobie życie odebrać co się jej atoli dzięki wkroczeniu straży sanitarnej nie udało. W pozostawionych listach zmarła powód swego kroku wyznała.

* (S.) **Sztum.** Tutejsi hakatyści zebrali 22,000 mk. jako dar honorowy dla landrata p. Anwersa. Za co? A no, za zasługi położone dla niemczyzny, mianowicie w czasie plebiscytu. Obecnie nawet Niemcy nie są z rządów p. landrata zadowoleni. Stwierdza ten fakt p. Kühler, „Niemec z "echt" niemieckim kręgosłupem" i woła z patosem: „Strzeżcie się, nie obalajcie landrata! Co mamy, wiemy, co otrzymamy nie wiemy. Niemczyzna w powiecie sztumskim nigdy więcej zagrożoną nie była jak dziś". — Wątpimy, ażeby p. landrat von Anwers wobec wotum niezaufania posłuchał rady Niemca z "echt" niemieckim kręgosłupem".

* k. **Pasłęk** (Pr. Holland.) Pani Frieda Liszkowska żona kupca z Pasłęka napadniętą została i obrabowaną w pociągu. Napad wykonany został dnia 20. marca w pociągu Malbork—Elbląg zaraz za stacją Grunau. Pani L. została zgwałconą i znajduje się pod opieką lekarską. Złoczyńca zabrał jej też zegarek.

* k. **Elbląg.** Złożenia przysięgi odmówiła kategorycznie przed sądem ławniczym w Elblągu żona robotnika Michaelisa, która była świadkiem w sprawie karnej przeciwko pewnemu robotnikowi. Przewodniczącemu oświadczyła iż może czynić co chce — ona przysięgać nie będzie. Powoływała się przytem na biblię. Gdy przewodniczący ją upomniał że ją każe uwięzić rzekła: „O ile prawo panu to to pozwala, niech pan to uczyni!" Na koniec oświadczyła iż gotowa przysięgać o ile przewodniczący „sprawę na siebie weźmie". Przewodniczący to uczynił jako też i obrońca oskarżonego. Teraz dopiero uspokojona pani M. przysięgę złożyła.

* **Malbork.** Strajk 24-godzinny związków zawodowych został ukończony. Projekt strejku obywatelskiego tem samem upada. Strajkują jeszcze metalowcy.

* **Gdańsk.** Z Gdańska donoszą, iż pomimo wiadomości o zwycięstwie niemieckiem na Śląsku, oddawanych przez agencję Wolffa, ludność niemiecka Gdańska, zapatrując się zimno na prawdziwość tych wiadomości, zachowuje się spokojnie, nie urządzając żadnych manifestacji.

* **Złotowo.** Sądy niemieckie odrzuciły wniosek pruskiego ministerstwa skarbu o odebranie majątków, położonych w powiecie złotowskim księciu pruskiemu Fryderykowi Leopoldowi. Księcia Fryderyka Leopolda nie postawi się pod kuratelę.

* **Chełmno.** Na majątku Gorynie spaliły się wszystkie słomą kryte budynki gospodarcze, między niemi owczarnia, w której znajdowało się 500 owiec, które wszystkie zginęły.

* **Grudziądz.** Uroczystości narodowe w Grudziądzu. Z okazji imienin Naczelnika Państwa i na wieść o zawartym pokoju i uchwalonej konstytucji odbyła się Rada miejska miasta Grudziądza uroczyste posiedzenie, po kościołach odprawiano nabożeństwa dziękczynne, a wieczorem wykonały wojska grudziądzkie capstrzyk.

* **Warszawa.** Odbyła się tu olbrzymia manifestacja z powodu zwycięstwa na G. Śląsku. Kilkaset tysięcy ludzi uformowało ogromny pochód. Cechy z chorągwiami, delegacje, stowarzyszenia itd. stały w Aleji 3. Maja szpalerem aż do mostu ks. Józefa Poniatowskiego. W pochodzie szedł marszałek Sejmu, posłowie, ministrowie etc.

* **Kalisz.** Kilkotysięczne grono młodzieży szkolnej urządziło pochód manifestacyjny na cześć Górn. Śląska. Na posiedzeniu rada miejska uchwaliła wysłać do p. Korfantego telegram.

* **Kraków.** Kraków przygotowuje się do manifestacji dla uczczenia zwycięstwa na G. Śląsku. Zwołane jest zgromadzenie ludowe u stóp pomnika Grunwaldzkiego, poczem pochód wyruszy na Wawel, gdzie w katedrze odbędzie się uroczyste nabożeństwo z »Te Deum«.

* **Sosnowiec.** Teatr dyr. Cepnika odegrać miał we Friedenshütte »Kościuszkę pod Racławicami«. Przedstawienie to jednak musiano odwołać na skutek ostrzeżenia, że Niemcy planują zamach. Natychmiastowe badania doprowadziły do wykrycia pod sceną patronów dynomitowych. Miejscowi funkcjonarjusze Międzysojuszniczej Komisji dokonali wielu aresztowań.

Ze świata.

Zwołanie kongresu amerykańskiego.

Senator Lodge ogłosił, że prezydent Harding zwołuje nadzwyczajną sesją kongresu na 11. kwietnia b. r.

Pożar w Chicago.

Poldhu. W Chicago spaliły się wielkie spichrze zbożowe. Szkodę obliczają na 2 miljony funtów szterlingów.

Arabi przeciw żydom.

Zjazd arabskich mieszkańców Palestyny postanowił przedstawić ministrowi angielskiemu Winstonowi Churchillowi uchwałę, w której żąda, aby nie urządzano w Palestynie ogniska narodowego żydowskiego.

Układ handlowy Rosji z Afganistanem.

Londyn. Telegram iskrowy donosi z Rewla, że bolszewicy zawarli układ handlowy z Afganistanem, tym samem przechodzi kraj ten pod zarząd Rosji sowieckiej i będzie od niej zawisłym.

Krwawe zaburzenia w Irlandji.

Londyn. W okolicach Bandes w hrabstwie Cork przyszło w sobotę do krwawych starć między sinfejnistami a oddziałami wojsk królewskich. Z oddziałów królewskich poległo jedenastu ludzi, trzynastu rannych.

Rozmaitości.

O pięknym wygląd zamku Wilhelma II.

Z Doorn w Holandji, gdzie, jak wiadomo, były cesarz niemiecki nabył wspaniały zamek, donoszą do paryskiego »Matin«, że w pierwszych dniach bm. odbył się tam zjazd rodzinny z powodu czterdziestolecia małżeństwa byłych cesarstwa. Księżna Brunswicka i ks. Eitel Fryderyk przybyli z Niemiec, a b. kronprinz z Wieringen. Ze względu na ciężką chorobę sercową byłej cesarzowej, uroczystość miała charakter bardzo skromny. Z Niemiec nadesłano mnóstwo kwiatów.

Były cesarz upiększa w dalszym ciągu swą siedzibę na wygnaniu. Wzniesiono już przy nowym wejściu do parku wspaniałą bramę z kutego artystycznego żelaza, z koroną cesarską i inicjałami Wilhelma II. u szczytu.

Koszta wyboru prez. Hardinga.

Z Waszyngtonu donoszą, że specjalna komisja obliczyła koszta wyborów Hardinga na prezydenta republiki Stanów Zjednoczonych Ameryki. Wynoszą one 10,338,000 dolarów.

Moralność w Brazylji.

Dzienniki w Rio de Janeiro zamieszczają dekret, ogłoszony przez burmistrza jednego z miasteczek: »Noszone obecnie przez kobiety sukienki, są za krótkie i pozwalają publiczności oglądać niektóre części ciała. Kobiety które się w ten sposób ubierają są bezwstydne. Od tej pory wszystkie bez wyjątku damy, które się w takich strojach pokażą na ulicy, będą aresztowane i surowo karane«.

Śpiąca tancerka.

Z Weimaru donoszą, że produkuje się tam przed nielicznym kółkiem publiczności, składającym się z lekarzy, artystów i przedstawicieli prasy, tancerka znajdująca się w stanie snu hypnotycznego, niejaka Tania Somarow. Jest ona w stanie świadomym zupełnie niezdolna do tańców, dopiero pod wpływem hypnozy w śnie somnambulicznym zaczyna tańczyć, wykonując najpiękniejsze tańce plastyczne, ilustrujące muzykę. Ciało jej pod wpływem muzyki zaczyna tańczyć, wykonując najpiękniejsze tańce plastyczne, ilustrując muzykę. Ciało jej pod wpływem muzyki zaczyna nieświadomie wibrować rytmicznie, nadając każdemu ruchowi wyraz plastyczny, będąc jakoby uosobieniem muzyki. Specjalne jej zdolności wyczuwania na odległość i jasnowidzenia umożliwiają jej dostosowanie się do przestrzeni, na jakiej się porusza i do milieu wśród którego występuje. Naukowo zostało stwierdzone przez badacza tych rzeczy lekarza dr. Aignera, który tancerkę tę obserwuje już od dłuższego czasu, że medjum jest istotnie niezwykłem zjawiskiem.

Biura Związkowe.

Sekretarjat obwodowy na Warmję urzęduje w Olsztynie przy ul. Dworcowej nr. 87 (Hotel International) od godziny 9—12 i od 3—6; w niedzielę i święta od godziny 1—2 w południe.

Sekretarjat obwodowy na Powiśle urzęduje w Sztumie, Am Kreishaus 67. Godziny biurowe od 9—12 i od 3—6; w niedzielę i święta od 1—2 w południe.

Związek Polaków utrzymuje w Kwidzynie „Agencję prasową", która ma zadanie przyjmować zażalenia, podania, zamówienia gazety itd. od ludności polskiej Kwidzyna i okolicy. Biuro „Agencji" znajduje się w Resursie w Kwidzynie, Herrenstr. 14. Godziny biurowe: 9—12, 3—5. W niedzielę i święta: 12—1 w południe.

Rodacy i Rodaczki! W każdej potrzebie winniście się zgłaszać do naszych biur związkowych, w których napewno znajdziecie radę i pomoc. W biurach naszych stale znajduje się pewien zapas najnowszych numerów „Gazety". Kto zatem przez niedopatrzenie poczty nie odbierze gazety, może zażądać odnośnego numeru w naszych biurach a zarazem w biurze może podać reklamację do poczty.

Sekretarz Jeneralny Związku Polaków.

Patronat Związku Robotników

MA PRACĘ:

1. dla 1 przodownika z 4 dziewczynami od 1. kwietnia w pow. kwidzyńskim.
2. dla 1 robotnika z szarwarkiem lub bez, zaraz lub od 1. kwietnia
3. dla chłopaka 14—16 letniego, rzetelnego, na miejsze gospodarstwo.

Patronat Związku Robotników

POSZUKUJE PRACY:

1. dla pierwszorzędnego kowala (maszynisty), zaraz
2. dla szwajcara z dwoma czeladnikami do większej obory, świadectwa doskonałe, zaraz.
3. dla doskonałego kowala z dwoma szarwarkami.
4. dla urzędnika gospodarczego, kawalera, obeznanego w wszystkich gałęziach rolnictwa.
5. dla robotnika, młodego, silnego bez szarwarku.
6. dla akordnika z kilkudziesięciu ludźmi.
7. dla robotnika z jedną dziewczyną.
8. dla młynarza, zna się także na rybołóstwie, zgodzi się także jako chłop, żonaty bez szarwarku.
9. dla samotnego, starego pastucha do 20 sztuk bydła.
10. Dla kuczera, żonatego.
11. dla kowala żonatego z uczniem.
12. dla żonatego dobrego robotnika, żona chodzi do pracy.
13. urzędnik gospodarczy, żonaty, 1 dziecko od 1. 6. bez jednej ręki, przyjmie posadę jako sekretarz dom. Pisze na maszynie.
14. urzędnik gospodarczy 28 lat, kawaler, zaraz.

Zamówienie „Gazety".

Ich bestelle hiermit für das 2. Vierteljahr 1921 die polnische Zeitung

„Gazeta Olsztyńska"

aus Allenstein mit Zustellung und zahle 9 Mk

Imię, nazwisko i adres (Vor- und Zuname und Adresse):

Obige 9 Mk. erhalten zu haben bescheinigt

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej"

poleca następujące nowo nadeszłe książki:

Powieści:

Marja Radziewiczówna
Byli i będą . . . . 16·—
Hrywda . . . . 16·—
Dewajtis . . . . 16·—
Klejnot . . . . 15·—

Edward Ligocki
Sambra i Moza . . . . . . 15·—

Władysław St. Reymont
Za frontem . . . . 12·—
Rok 1794 Insurekcja . . . . . 16·—

Juljusz German
Światła z daleka . . . . . . 20·—

Józef Weyssenhoff
Syn marnotrawny . . . . 16·—

Gabryela Zapolska
Śmierć Felicyana Dulskiego . . 6·—

Jerzy Gąssowski
Ziarna Szaleju 15·—

Emma Jelińska
Jubileusz (nowele) . . . . 15·—

Włodzimierz Perzyński
Polityka . . . . 7·50
Uczniaki . . . . 20·—

Wiktor Gomulicki
Siodme Amen . . . . 9·—

Lew Walacce
Bóg się rodzi . . . . 10·—

Zofja Urbanowska
Wszechmocni . . . . 13·50

Kazimierz Gliński
Bonawentura Dzierdziejewski . 25·—

Zygmunt Bartkiewicz
Krwią i atramentem (nowele) . 15·—

Bronisława Włodkówna
Proste dzieje . . . . 9·—

Jan Huskowski
Gesty . . . . 12·—

Marion Nad Arnem i Sekwaną . . 25·—

M. H. Szpyrkówna
Będziesz maleńką . . . . . . 12·50

Bolesław Koreywo
Uśmiechy rewolucji (wrażenia z niewoli bolszewickiej) . . . . 10·—

Zygmunt Swiatopełek Słupski
Politykier . . . . 8·—

Wacław Sieroszewski
Łańcuchy . . . . 15·—

Jerzy Turnau
Nowa szkoła (opowieść ziem.) . 12·—

Maurice Renard
Dziwy dr. Lerna . . . . . . 10·—

Maurice Leblanc
Odłamek pocisku . . . . 10·—

Kazimierz Sayssé-Tobiczyk
Hindu . . 8·—

St. Łapiński-Nilski
Listopad we Lwowie (1918 r.) . 9·—

Andrzej Strug
Odznaką za wierną służbę . . 10·—

Literatura:

Z końcem niewoli (Jednodniówka) 8·—
Jednodniówka literacka . . . . . 6·—

S. Włoszczewski
Satanizm, bolszewizm . . . . 2·—

Kazimierz Przerwa Tetmajer
Wybór poezji . . . . 20·—

Marja Konopnicka
Śpiewnik historyczny (1767-1863) 10·—

Niewiadomska i Bogucka
Nasi pisarze . . . . 25·—

Dr. Józef Reiss
Bethoven . . . . 16·—
Historja muzyki w zarysie . . 35·—

Szymon Askenazy
Gdańsk a Polska . . . . . . 16·—

Adam Grzymała Siedlecki
Wyspiański . . . . 16·—

Artur Górski
Tarcza Heraklesa (poematy greck.) 4·—

Oswald Balzer
Konstytucja Trzeciego maja . . 7·—

Juljusz Kleiner
Juljusz Słowacki, 2 tomy . . . 60·—

Dla dzieci i młodzieży:

Mayne-Reid, Kapitan
Dolina bez wyjścia (z obrazkami) 15·—
Porwana siostra „ . 8·—
Pobyt w Pustyni (opraw. z obraz.) 20·—
Młodzi żeglarze „ „ . 20·—

Zuzanna Morawska
Wilcze gniazdo (opraw. z obrazk.) 15·—

Jonatan Swift
Podróże Gulliwera (opr. z obrazk.) 15·—

C. Niewiadomska
O czem Zosia niewiedziała oprawa z obrazk. . . 15·—

Ludwik Anczyc
Robinson Kruzoe (z obrazk.) . 15·—

Marja Weryho
Co słońko widziało (dla mał. dzieci) (opraw. z obrazk.) 20·—

Sienkiewicz
Quo Vadis (opraw.) . . . . . 10·—

Listownik . . . . 4·—
Deklamator polski . . . . . . 4·—
Pieśni weselne . . . . 2·—

Mapa ziem polskich 8·00 marek.

Ogłoszenie.

Konsulat Polski w Kwidzynie

wzywa wszystkich obywateli (poddanych) polskich, zamieszkujących w obrębie rejencji kwidzyńskiej, a zatem w pow. Elbląga wsi i miasta, Kwidzyna, Malborka, Susza i Sztumu aby

najpóźniej do 15. kwietnia b. r.

między 9—1 przedpołud. osobiście lub też piśmiennie zgłosili się w biurach **Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Kwidzynie, ulica Bismarka 42**, celem zapisywania się do rejestru obywateli polskich Rzeczypospolitej Polskiej. Legitymacje i dokumenty należy zabrać z sobą.

Konsul
Rzeczypospolitej Polskiej w Kwidzynie.

Ogłoszenie.

Termin rejestracji (zgłaszania się do zapisu) obywateli polskich przedłuża się do 1. maja.

Kierownik Ajencji Konsularnej Rzeczypospolitej Polskiej w Olsztynie.

Do Zamiany w Polsce

poszukuję **majątki i gospodarstwa, przedsiębiorstwa przemysłowe, ogrodnictw., budynki mieszkalne i kupieckie** każdego rodzaju. **Paul Eichler, Bydgoszcz** (Bromberg), Unji Lubelskiej 14.

Elewa gospodarczego

przyjmie od 1. 4.

Dom. Hohendorf p. Stuhm.

Mocnego ucznia

w naukę kowalstwa przyjmie

Brandt, mistrz kowalski,
Kalwe bei Altmark, Kr. Stuhm.

Akordnika

z 15 ludźmi zgodzi

Dom. Hohendorf p. Stuhm.

Pracowita uczciwa

dziewczyna

do wszelkiej pracy domowej potrzebna od 1. 5. lub 15. 5.; może się zgłosić natychmiast. Pensya podług ugody.

A. Domańska, Sztum, Rynek 53.

Młodszą posługaczkę

poszukuję od zaraz
pani doktorowa **Dekowska, Olsztyn,**
ul. Dolno Kościelna.

Wielka licytacja spadkowa

W piątek 1 kwietnia przed południem o wpół do 10-tej sprzedawać będę w „Schlossgarten" następujące dobrze utrzymane rzeczy:

Dębową jadalkę, orzechową sypialkę, 14 krzeseł, 5 szaf, 5 stołów, garnitur, biurko, szafa do książek, maszynę do szycia, lustro, umywalkę, garderoba sienna, 2 dywany, lampy elektryczne, 13 obrazów, pierzyny na 4 łóżka, porcelany, szklanki, wazony, kompletny serwis stołowy i do kawy, noże i widelce, ubranie męzkie, futro damskie, 2 płaszcze dziecience, fuzję kal. 20, firanki, rogi dziczyny, zabawki, sprzęty domowe i kuchenne, sprzedawać będę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatę.

A. Künzel, aukcjonator
ul. Dworcowa (Bahnhofstrasse) 93.

BANK LUDOWY

w Olsztynie ul. Cesarska 16 I

płaci od depozytów 3, 3 i 4 procent
stosownie do czasu wypowiedzenia.
Udziela pożyczek pod dogodnymi warunkami.
Bank otwarty codziennie od godz. 11 do 1.
Telefonu nr. 66 b.

Zaproszenia weselne
zawiadomienia
o zaręczynach i ślubie

wykonuje szybko i gustownie

Drukarnia „Gazety Olsztyńskiej"

Wapno cementowe (Cementkalk) cent. 1800
Gwoździe funt od 250
Łańcuchy funt 350
Szpady i łopaty funt 300
także wszystkie trzonki po najwyższych cenach poleca

Paweł Nawrocki, Sztum
Sztuhm, Westpr.